wać ognia kartaczowego, podczas gdy bataljony 2ej linji przyspieszyły marszu.

Zbliżywszy się do fortyfikacji wojska 1ej linji poszły z okrzykiem „hura“ do szturmu, wyparły bagnetem Turków, którzy byli pozasiadali w fossach przodowych, skoczyły na wał, odparły zgodnym atakiem stojącą za takowym piechotę Turecką i zabrały część znajdujących się tam dział. Erywańcy, dowodzeni przez Pułkownika Mollera, skoczyli szybko na baterję i zabrali 2 działa stojące w ostatnim kącie wystającym, a Mingrelcy zawładnęli pod wodzą Majora Bauma dwoma działami, które stały od frontu bliżej od reduty. Lecz wojska powstrzymane zostały w swem powodzeniu bateryjami wznoszącemi się na prawo od redut i przed samemi redutami, a których czoło zostało w tych czasach podwyższone od strony szyi na równi z czołami przodowemi.

Za bataljonami pierwszej linji weszła do fortyfikacji 2ga linja, a Sztabs-Kapitan Broniewski zdołał zatoczyć tam swe działa górne i kierując takowe z powodzeniem, wraz ze swymi pomocnikami Porucznikiem Dołuchanowem (który wkrótce raniony został) i Podporucznikiem Dawydowem, nie zostawał ani na chwilę w nieczynności i nadzwyczaj ułatwiał działanie piechoty.

Jenerał Majdel poprowadził sam część piechoty na reduty i baterje, w których stali Turcy, a Kapitanowi ze Sztabu Jeneralnego Romanowskiemu rozkazał posunąć jazdę i wysłać ją z resztą piechoty dla ścigania cofających się z wału Turków, oraz dla atakowania nowych tłumów, które poczęły były zgromadzać się koło obozów znajdujących się za fortyfikacjami.

Najbliższe tłumy odparte zostały bagnetem i piechota nasza wkroczyła wślad za niemi do obozu, atakowała Turków, którzy kierowali na nią ogień z za namiotów, niewielkich budynków murowanych i zasiek wewnątrz obozu urządzonych. Większa część opór stawiących wykłutą została na miejscu. Pierwszy obóz zajętym został. Jazda zaś, na czele której szły drużyna Szlachecka, dowodzona przez Kapitana Xięcia Cicianowa i Secina Zbiorowego pułku linijowego Nr 1szy, pod wodzą Esauła Ogijewskiego, kierowana przez dowodzącego pułkiem, posunęła się na prawo od pierwszego obozu, atakowała tłumy Turków, którzy poczęli byli szykować się za namiotami, zarąbała wielu z nich na miejscu, wzięła jedną chorągiew i wkroczyła do drugiego obozu. Chorągiew pomieniona wziętą została przez 5tą secinę Dońskiego Nr 4ty pułku, dowodzonego przez Esauła Katasonowa.

Jednocześnie piechota zostająca pod osobistem dowództwem Jen: Majdela, zdołała zdobyć baterję wzniesioną na lewo od reduty środkowej o 4 działach. Baterję tę zdobył Porucznik Pillar von Pilchau 2gi, z pułku Grenadjerów Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza. Nie bacząc na straszny ogień kartaczowy i sztucerowy z reduty, Porucznik ten rzucił się na baterję z dowodzoną przez się rotą i wykłówszy obsługę, zabrał 4 działa, z których dwa wywiezione zostały z baterji, a inne dwa zrzucone z wału.

Po zdobyciu bateryi, Jenerał Majdel wysłał z pozostałych przy nim wojsk roty 1go bataljonu pułku Lejb-Karabinjerów przeciw najbliższej reducie środkowej, a roty Mingrelskie przeciw reducie stojącej tuż obok poprzedniej; dla utrzymania zaś między temi bataljonami kommunikacji i dla obserwowania nieprzyjaciela od strony obozów, wysłał komendę dowodzoną przez Podporucznika pułku Grenadjerów Bogdanowskiego, który nie bacząc na odniesioną ranę pozostawał we froncie, dopóki nie został powtórnie ciężko ranionym, co mu przytomność odjęło.

Przez cały ten przeciąg czasu, część wojsk Tureckich, rozlokowanych na wzgórzach Szorachskich i w innych pobliskich fortyfikacjach, zajętą była atakami kolumn Jenerał-Lejtnanta Kowalewskiego i Jenerał-Lejtnanta Xięcia Gagarina, które rozpoczęły się prawie jednocześnie z atakiem Jenerał-Majora Majdel.

Kolumny te ruszyły, jak tylko rozpoczęła się kanonada. Dwie pierwsze linje bojowe kolumny pierwszej, pod przywództwem osobistem Jenerał-Lejtnanta Kowalewskiego, skierowały się ku prawo-skrzydłowemu szańcowi Tureckiemu, trzymając się w lewo od drogi; ochotnicy jazdy popędzili na prawo od piechoty po drodze, a bateryjna Nr 2 baterja pozostawioną została na zajmowanej pozycji i rozpocząwszy kanonadę, nie przestawała takowej, dopóki nie została zasłonioną przez wojska do szturmu ruszające.

Wojska kolumny pośredniej skierowały się na redutę atakowaną przez Mingrelców z kolumny Jenerała Majdel, z wyjątkiem dywizjonu baterji Nr 4ty, 4go bataljonu pułku Tulskiego, roty saperów i roty strzelców pozostawionych wrezerwie. Jenerał-Lejtnant Xiążę Gagarin, rozkazawszy zostającemu przy kolumnie Sztabs-Kapitanowi Sztabu Jeneralnego Kuźmińskiemu prowadzić do szturmu ochotników i 2gi bataljon pułku Riazskiego, sam ruszył z bataljonami drugiej, mając zamiar skierować je tam, gdzie zajdzie potrzeba.

Nieprzyjaciel skoncentrował na wojska nasze krzyżowy ogień artyleryjski, najpierw kulami i granatami, a następnie kartaczami, do czego jednocześnie przyłączył się ogień sztucerowy i karabinowy. Nie bacząc na to, pierwsza linja Jenerał-Lejtnanta Kowalewskiego zdołała już dojść do kurtyny, łączącej dwie fortyfikacje skrzydłowe. W ślad za pierwszą linją szły bataljony 2ej. Kilku ochotników Wileńskiego pułku strzelców, mając na czele swego dowódzcę, Pułkownika Szlikiewicza i innych oficerów, zdołali wedrzeć się na wał, lecz ranieni śmiertelnie, polegli. Bataljony Wileńskie trzymały się ciągle w rowie, rażone ogniem karabinowym i działowym, oraz kamieniami, które Turcy przez wał rzucali.

Jednocześnie bataljony ostrzeliwane były gęstym ogniem kartaczowym z obu baterji skrzydłowych. Tu został śmiertelnie raniony Jenerał-Lejtnant Kowalewski, raniony dowódzca pułku Bielewskiego Pułkownik Niejełow, oraz poległa lub ranioną została większa część Sztab i Ober-Oficerów obu pułków. W liczbie ostatnich znajdował się i zostający przy kolumnie Ober-Kwatermistrz Korpusu Czynnego, Pułkownik Sztabu Jeneralnego Rudanowski, i Kapitan tegoż Sztabu Radicz. Oprócz tego polegli lub ranieni byli wszyscy zostający przy Jenerał-Lejtnancie Kowalewskim, a w tej liczbie raniony trzema kulami wysłany przezemnie do tej kolumny, a zostający przy mnie Kapitan Korpusu Inżenierów Dróg i Kommunikacji Kaznaczejew.

(*)

Tymczasem ochotnicy z jazdy rzucili się na prawo od piechoty, i nie zważając na silny ogień zdołali przedrzeć się pomiędzy szańce; ale ponieważ działania piechoty tej kolumny nie były uwieńczone powodzeniem, przeto ochotnicy musieli wrócić się.

W tym czasie, ochotnicy kolumny pośredniej, pod wodzą Podporucznika Simonowa, skierowani przez Sztabs-Kapitana Sztabu Jeneralnego Kuźmińskiego i wsparci przez 2gi bataljon pułku Riażskiego, dotarli pod silnym ogniem kartaczowym, sztucerowym i karabinowym, do baterji nieprzyjacielskiej; Turcy porzuciwszy tu działa, uciekli.

Bataljony 2ej linji, ruszywszy na lewo, powitane zostały silnym krzyżowym ogniem z fortyfikacji centralnej Tomas-Tabia i redut obocznych. Tu Jenerał-Lejtnant Xiążę Gagarin został ciężko raniony, dwaj Dowódcy bataljonów także ranieni, z 6ciu dowódców rot, 3 zabici, pozostali ranni. Bataljony nie dotarłszy do szańca, połączyły się z wojskami pierwszej kolumny, która straciwszy większą część swej starszyzny i naczelników oddziałów, zaczęła już podówczas cofać się.

Wkrótce potem, nieprzyjaciel zdołał skoncentrować przeciw ochotnikom i osłabionemu stratami 2mu bataljonowi pułku Riażskiego znaczne massy swych wojsk. Tu zabici zostali: Dowódca bataljonu, Pułkownik Breszczyński i dowodzący rotą Kapitan Chliustin. Riażcy zmuszeni byli opuścić zajętą przez nich baterję i przyłączyli się także do wojsk pierwszej kolumny.

Dowództwo nad wojskami obu odpartych kolumn poruczyłem dowódcy Pułku Dragonów Xięcia Würtembergskiego, Pułkownikowi Xięciu Dondukow-Korsakow, który odprowadziwszy cofające się wojska za wzgórza, znajdujące się na lewo od kurhanu, gdzie była ustawiona baterja Nr 2gi, zaczął je porządkować, a dla zasłonięcia odwrotu wysunął zbiorowy pułk Nr 2gi i 2 dywizjony Dragonów. Jednocześnie, Pułkownik Xiążę Dondukow-Korsakow rozkazał kozakom zbierać rannych. Bateryjna baterja Nr 2gi rozpocząwszy tymczasem ogień do baterji nieprzyjacielskich, ułatwiała te rozporządzenia. (Inw: Ruski).

(Dalszy ciąg nastąpi).

W Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA w przyszłą Niedzielę przypada doroczny 8-dniowy Odpust Śgo Stanisława *Kostki*. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem odpustów Kościoła. W dniu tym odprawi pierwszą Mszę Śtą, czyli *Primicje* WJX. Józef *Stelmach*, nowo wyświęcony Kapłan Dyecezji *Płockiej*.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, uwolniony od służby: na własne żądanie: P. o. Naczelnika Wydziału Wojsko: w Kancellarji Przybocznej Namiestnika, Assessor Kolleg: *Wielecki-Zadorożny*, z mundurem do Urzędu przywiązanym. — Mianowani: Członkowie Warsz: Departamentów Rządzącego Senatu, Rzeczywiści Radcy Stanu *Chwalibóg*, Szambelan *Płatonow*, i p. o. Radcy Najwyższej Izby Obrachunkowej, Radca St: *Dekuciński*, Członkami Kommis: Umorzenia Długu Krajowego, z pozostawieniem przy innych zajmowanych przez nich Urzędach. — W Deputacji Szlacheckiej Gubernji Lubelskiej, mianowany: Właściciel Dóbr Stanis: *Sosnowski*, Członkiem Honorowym Deputacji Szlachec: Gub: Lubelskiej. — Przez Rozporządzenia Kommisji Rządo: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rząd: Sprawiedliwości, mianowani: Pisarz Sądu Pol: Popraw: Wydz: Łęczyckiego, Sekretarz Kolleg: Franc: *Syroczyński*, p. o. Assesora Sądu Pol: Popraw: Wydz: Włocławskiego; Podpisarz Sądu Pok: Okr: Siennickiego, Karol *Lesiewski*, p. o. Pisarza Sądu Pol: Popraw: Wydz: Łęczyckiego, i Kancelista Sądu Pol: Popraw: Wydz: Piotrkows: Ludwik *Henrych*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Sieradzkiego. — Przeniesiony, na własne żądanie: Podpisarz Sądu Pok: Okr: Sieradzkiego, Sekretarz Guber: Stani: *Zdzitowiecki*, na takiż Urząd do Sądu Pok: Okr: Siennickiego. — W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowany: Kandydat Teologji, Xiądz Jan *Chyliczkowski*, Nauczycielem Religji Rzymsko-Katolickiej, w Szkole Powiatowej Realnej, przy ulicy Królewskiej w Warszawie.

Towarzystwo Wsparcia Artystów Muzyki, tudzież ich Wdów i Sierot, odebrawszy hojny legat w swoim czasie, zapisany przez ś. p. Józefa *Cichockiego*, wielkiego lubownika muzyki, poczytuje sobie za pierwszy i miły obowiązek, wykonać za spokój duszy duszy jego, oraz za innych zgasłych Członków Towarzystwa, Mszę żałobną w Kościele XX. *Bernardynów*, jutro, o godz: 11ej rano punktualnie. Komitet uprasza zatem Członków i Emerytów Towarzystwa, oraz Krewnych i Przyjaciół ś. p. *Cichockiego*, aby ten obrzęd żałobny zaszczycili swą obecnością.—Jednocześnie Komitet ma honor zawiadomić Członków nieobecnych na Sesji ogólnej d. 4 b. m., iż stan majątkowy Towarzystwa podniósł się do summy 14,400 rs., czyli złp. 96,000, lokowanej na pewnych hypotekach. Emeryci zaspokojeni do końca miesiąca Października r. b. Następujące osoby zostały przyjęte do grona Towarzystwa, WW.: Jan-Nepo: *Dąbrowski*, Urzędnik K. R. S. W.; tudzież Artyści muzyczni: Felix *Gebethner*, Jan *Knauer*, Wilhelm *Gelinek* i Teodor *Scheibel*.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Antoniny *Seeloff*, odbędzie się w Kościele XX. *Augustjanów*, Nabożeństwo za jej duszę, o godz: 10tej z rana.

Jutro, jako w rocznicę śmierci, o godz: 9ej z rana, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Józefy z Fijałkowskich *Skrzypkowskiej*; na które, pozostała Familja Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro o godz: 10½ z rana, odbędzie się w Kościele *Powązkowskim*, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Marcjanny z Obrąpalskich *Safonow*, Nabożeństwo żałobne za jej duszę; na które, pozostały w nieutulonym smutku Mąż zmarłej, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Anieli z Kleczkowskich *Szawłowskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim* o godz: 10½ z rana; oraz poświęcenie kamienia na tymże smętarzu; na które, pozostałe Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Teressa z Zszczuków *Majorkowska*, Nauczycielka, Wdowa po ś. p. Józefie *Majorkowskim*, Lektorze Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, onegdaj rozstała się z tym światem. Stroskana Siostrzenica, w imieniu trojga nieletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godzinie 4½ po południu, z domu N° 3090, przy ulicy *Wolskiej*, na smętarz *Powązkowski*.

W dniu 4 b. m., zakończyła życie ś. p. Joanna z Janikowskich *Peszke*, we wsi *Włostowicach* Pcie *Miechoskim*, przeżywszy lat 86 wieku.

W tych dniach pojawiły się u P. *Daziaro* na *Krak:-Przedm:*, w domu J W. Hr: Stanisława *Potockiego*, kostiumy włościan *polskich* w 12tu exemplarzach, tak

kolorowane jako i bez żadnego kolorytu. Jest to praca P. *Gersona*, którą litografowano w *Paryżu*, u P. *Lamerciera*, według rysunków na kamieniu, przez Pana *Desmaisons*. Litografja ta odznacza się starannością i dobrem wykonaniem, a jako dzieło sztuki, należy do rzadkości w swoim rodzaju.

Osobliwości gastronomiczno-zamorskie w handlu P. Jana *Bleszyńskiego* przy ulicy *Wierzbowej*, pomnożone dziś zostały świeżym transportem: zupy *żółwiowej*, *raków* morskich, oraz *groszkiem* i *szparagami*. Jutro zaś przybędą i *ostrygi*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Wujaszek całego świata*, Wszyscy po 2-kroć, a oddzielnie Panna *Szymanowska* i P. *Rychter* 4-kroć; po Kom: *Pod strychem*, Wszyscy, i oddzielnie P. *Panczykowski* 2-kroć.

Dziś wieczorem, w zakładzie gastronomicznym Pana *Krantz*, przy ulicy *Senatorskiej*, wprost XX. *Reformatów*, uprzyjemniać będzie chwile szanownym gościom, kwartet pod dyrekcją P. *Schultz*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 65; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 79 kop: 87, wartość kuponu kop: 48⁸/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 30, wartość kuponu kop: 23⁵/₉; za nową *Rossyjską* pożyczkę z roku 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 95 kop: 6, wartość kuponu kop: 44⁴/₉.

Anglja. *Londyn, 8 List:*.— Rząd waha się obecnie między Lordem *Elgin* i Lordem *Dalhousie*, co do obsadzenia Ministerstwa osad. Podobno Lord *Elgin* jest protegowany przez dwór.— Składka zbierana w różnych krajach dla Kardynała *Wiseman*, na pokrycie kosztów jego processu z P. *Boyle*, sądownie oznaczonych na 54,175 fr:, dochodzi obecnie do 27,850 fr:. (Io: Bel:).

Belgja. *Bruxella, dnia 10go Listopada*.— Hrabia *Chreptowicz*, Poseł Cesarsko-*Rossyjski*, przyjmowany był wczoraj przez Króla w zamku *Laeken*.— Bombarda *francuzka*, *Tourmente*, przepływała 8go b. m. około *Ostendy*, wracając z *Baltyku* do *Francji*. — W *Belgji* wynaleziono machinę do usuwania z szyn kolei żelaznych, śniegi i lód. (Ind: Belge).

Francja. *Paryż 9go Listo:*. — Podobno P. *Beust*, Minister *Saski*, i znany dyplomata, w rozmowie z Cesarzem, bronił głównie interesu *Niemiec*, obstając za ich neutralnością. — Pogłoska o zamierzanem przybyciu Sułtana do *Francji*, jest zupełnie nieprawdopodobną. Podróż ta zanadtoby drażniła idee muzułmanów, iżby *Abdul-Redszid*, mógł o niej pomyśleć.— Spodziewają się tu wkrótce licznych zmian między wyższemi urzędnikami sądowymi.—P. *de Lacour*, Ambassador w *Neapolu*, porzuca zawód dyplomatyczny, i zostaje Radcą Stanu. W jego miejsce mianowany już został Baron *Brenier*, b. Minister spraw zagr:, a obecnie Dyrektor rachunkowości w Ministerstwie spraw zagr:.— Kollegjum *Mehitarystów*, założone w *Paryżu* 1846 r. przez jednego z członków tego zgromadzenia, Samuela *Moral*, w którem kształcili się Katolicy, a szczególniej Arméńczykowie *Tureccy*, otrzymało od Papieża rozkaz przeniesienia się do *Rzymu*. Utrzymują, iż to jest sprawa Lorda *Redcliffe*, który widział przez pomienione Kollegjum, szerzący się wpływ *Francji* na *Wschodzie*.— Dzienniki ogłosiły wezwanie administracji kolei żelaznych *Austrjackich*, o uiszczenie do kass stowarzyszenia po 75 fr. na akcję.— Trybunały krajowe karzą ciągle nader surowo fałszerzy artykułów żywności. — W *Calais* ma być założona szkoła strzelania z dział. — P. *Thomas* z *Colmar*, wynalazca machiny rachunkowej podziwianej na wystawie, otrzymał od Królowej *Hiszpańskiej*, Order *Karola III*. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 7 Listop:*. — Komissja budżetowa uchwaliła przywrócenie podatku akcyzy. — Kortezy zatwierdziły 10 początkowych artykułów prawa o kolei żelaznej północnej.— *Espartero* musiał sprzedać dom swej żony w *Logrono*. Deputacja prowincjonalna z *Valladolid* dowiedziawszy się o tem, powzięła myśl otwarcia publicznej składki w kraju na wybudowanie mu pałacu, ale *Espartero* stanowczo oświadczył, że daru nie przyjmie. (N. Pr: Z.).

Madryt, 8 Listop:. — Kortezy zatwierdziły projekt kolei żelaznej północnej, 4 pierwsze artykuły ustawy, i znaczną część prawa o zastępstwie wojskowem. — Lord *Howden*, Poseł *Angielski* przy dworze *Madryckim*, wręczył gabinetowi *Hiszpańskiemu* notę dyplomatyczną protestującą przeciw mianowaniu P. *Domingo Mostich* Gubernatorem *Fernando-Po*, wyspy położonej w zatoce *Gwinei*. Za powód tej protestacji służą dowody urzędowe w ręku *Anglji* znajdujące się a wykazujące, że P. *Moostich*, miał i ma obszerny udział w handlu niewolnikami. (Ind: Bel:).

Niemcy. — Z *Hamburga* d. 8 b. m. donoszą, iż do *Helsingör* przybyła fregata parowa angielska *Arrogant* z *Baltyku*, uszkodzona mocno w skutku burz nadzwyczaj silnych. Burze te panowały od 1 do 4 b. m., i zmusiły parostatki przewożące do *Anglji* żywe woły, wrzucić w morze do 200 tych zwierząt. — Rząd *Duński* polecił przyspieszyć zniesienie fortyfikacji *Rendsburga*, ostatniej fortecy *niemieckiej* na *Północy*. (Ind: Bel:).

Włochy.— *Univers* donosi, iż konkordat z *Austrją*, będzie ogłoszony wcześniej jak sądzono. Papież nie czekając na zebranie się Konsystorza w Grudniu, zwołał takowy na dzień 3 b. m., jedynie w interesie pomienionego konkordatu, który w *Gazecie Rzymskiej*, wraz z przemową Papiezką ogłoszony będzie. (Ind: Bel:).

Ze Wschodu. — W *Konstantynopolu*, 10 z. m. głoszono, że *Porta* odbywa obecnie tajemne a nawet mocne narady, których celem jest odpowiedzenie na propozycje P. *Thouvenel*, co do reform administracji wewnętrznej kraju, oraz wynalezienie sposobów do wywinięcia się od tych żądań, bez zrywania z *Francją*. Są nawet *Turcy*, którzy utrzymują, że *Porta* rozczarowana nareszcie względem swych sprzymierzeńców, traktuje z *Rossją* za pośrednictwem *Austrji*. — Wpływ Lorda *Redcliffe* maleje coraz bardziej. Przypisać to należy nie niższości wojskowej *Anglików*. albo też smutnej roli, jaką ich armja odgrywała w *Krymie*, ale uporowi, z jakim Lord pomieniony popiera *Reszyda* Baszę, a instyguje przeciw szwagrowi Sułtana.— Głód wielki panuje na całym *Wschodzie*, ale rząd *Turecki* z obawy *Anglji* i *Francji*, nie śmie zakazać wywozu zboża. — Z *Kars*, 1 z. m. donoszą, że miasto trzymało się jeszcze, i że mimo krytycznego położenia, załoga postanowiła bronić się do ostatka. (Jour: de St. Pet:).

Rozmaitości. — Czystość jest cnotą, przez którą powściągamy rozhukane namiętności ciała. Czem jest męztwo u mężczyzn, tem jest czystość u kobiet. Ta cnota dozwalając im odnosić tryumf nad wszystkiem co je otacza, zapewnia im jako nagrodę zwycięztwa, powszechny szacunek; ta nagroda jest jeszcze tak szczytną, że uzbraja w odwagę bohaterską przeciw wszelkiemu napadowi.— W tych dniach, w jednym z szpitali obłąkanych w *Berlinie*, leczono chorego, który dostał pomięszania umysłu, w skutek farbowania włosów. Gdy rozebrano chemicznie kosmetyk przez niego używany, okazało się, że ten złożony był: z amalgamy ołowiu, merkurjuszu i kamienia piekielnego. Pacyent używając tego farbnika, doznawał najprzód gwałtownych bólów głowy, które się potem w szaleństwo zamieniły. — Jakiś Artysta we *Francji*, lubo dobrze przedstawiał swoją rolę, że był jednakże bardzo szpetny, zaczęto się śmiać; jeden wołał: »jaki nos!" inny: »co za gęba!" i t. d. Nie zmięszany Aktor, postępuje naprzód sceny i rzecze: »Łaskawi Panowie, nie karzcie mnie tak boleśnie, bo przecież łatwiej wam się przyzwyczaić do mojej twarzy, niżeli mnie ją odmienić." Grzmotem okłasków odpowiedziano na to, i odtąd przytomny Artysta został ulubieńcem.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzeziński Konst: Oby: z Bełżyc nr 584; Berent Łukasz Ob: z Kołacina nr 414; Dębicki Józ: Ob: z Smardzewa nr 556; Dłużewski Erazm Oby: z Dłużewa nr 476; Kurela Józ: Oby: z Głuchy nr 574; Kornaszewski Jan Ob: z Stawiszyna nr 625; Nałęcz Mich: Ob: z Zembowa nr 476; Okęcki Lud: Oby: z Babska nr 414; Perczyński Mich: Ob: z Stawiszyna nr 603; Pretwic Józ: Oby: z Budziszewic nr 600; Rudnicki Ant: Ob: z Rudnik; Zieliński Piotr Ob: z Wólki nr 1297.

Wyjechali: Boski Gust: Ob: do Borówka; Contag Emil Inżen: do Cesarstwa; Kozaneccy Miecz: i Jan Oby: do Zbylczyc; Ordęga Jan Oby: do Goniwilka; Skulski Adolf Oby: do Zamościa.

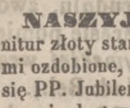
Przyjechali koleją żelazną: Grudziński Zygm: Ob: z Poznania nr 414; Stadnicki Jul: Ob: z Ostendy nr 1245; Zukier Icek handl: z Krakowa nr 2245.

Wyjechali koleją żelazną: Freund Jak: Kup. do Wrocławia; Zawisza Helena Arty: Śpiewu do Medjolanu.

DONIESIENIA.

NASZYJNIK, BROSZA i BRANSOLETA, garnitur złoty stanowiące, szafirowo-emaljowane, drobnemi perełkami ozdobione, w dniu 6 na 7 b. m. skradzionemi zostały. Uprasza się PP. Jubilerów i Złotników o zwrócenie uwagi na takowe, a wrazie dostrzeżenia, o danie wiadomości do Składu Papieru Ant: Schuster, przy ul: Wierzbowej, za nagrodą Rs. **15**.

Na Tamce pod Nrem 2862, w domu W. Stalewskiego, na 1szem piętrze, w bramie gdzie dzwonek z napsem: A. L., można kupić **DRZEWA** zdrowego i suchego, pojedynczo lub całemi szychtami, po cenie nader umiarkowanej.— Tamże jest do zbycia **PŁASZCZ** granatowy Niedźwiadkami podbity, w dobrym stanie, na osobę średniego wzrostu, za bardzo przystępną cenę.



KLACZ maści gniadej, przydatna do stadnin; 4ry Chomonta rossyjskie; 4ry Ressory nowe; i 4ry Koła nowe, są do sprzedania w domu pod Nrem 926 *a*, przy ulicy Chłodnej. Wiadomość dalsza na miejscu.



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadejdą jutrzejszą pocztą, do handlu Win niżej podpisanego przy ulicy Długiej Nr 547 *a*, wprost Kościoła ŚŚ. TRÓJCY, i takowe regularnie nadchodzić będą co Poniedziałek i Piątek.— Józef Wolffin.

Do sprzedania za cenę umiarkowaną: **MANTYLLA** zielona axamitna, obłożona nurkami, mało używana; Kołnierz nurkowy damski; Palto męzkie brązowe całe podszyte nurkami więcej już używane; Lustro w ramach złoconych, same szkło wysokości cali 36, szerokości cali 24; Lampa porcelanowa, prawie nowa, i inne drobne przedmiota do ubioru kobiecego służące, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 *c*. Wiadomość u Stróża w bramie.

Dnia 13 b. m. na Rogatkach Moskiewskich, zgubiono **ZAWINIĘCIE**, w którym był Regestr Pomiarowy Dóbr Sobienie Kiełczewskie, w Okręgu Garwolińskim Gub: Lubelskiej położonych. Znalazca skoro złoży w mieszkaniu Adwokata Parysota, przy ulicy Długiej, w domu Cyprysińskiego, otrzyma nagrody rsr. 5.

STAJNIA na parę koni, do najęcia każdego czasu, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 *b*. — Tamże są dwa **POKOJE**, na 1m piętrze od frontu, do wynajęcia.

NIEDŹWIEDZIE czarne, PŁASZCZ obszerny, mało używany, są do sprzedania za mierną cenę, w domu narożnym przy ulicy Śto-Krzyzkiej i Marszałkowskiej pod Nr 1400, na 1m piętrze.

Pod Nr 1775 przy ulicy Śto-Jerskiej, jest do wydzierżawienia rocznie **NAWÓZ**; gdzie chcący może się dowiedzieć na miejscu o warunkach.



OSTRYGI Holsztyńskie świeże, nadejdą jutrzejszą pocztą do Handlu Edwarda Koelichen przy rogu ulic Długiej i Przejazd pod Numer 565 i 6.



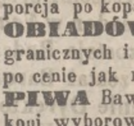
DOM dwu-piętrowy, z zabudowaniami tylnemi, z obszernem dziedzińcem, w którym z łatwością Hotel może być urządzony, naprzeciw Poczty, przy ulicy Warszawskiej, w mieście Guber: Radomiu, jest z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami, do sprzedania. — Wiadomość u Właściciela tamże zamieszkałego.

HANDEL Sasko-Norymbergski, łącznie z Szafą dużą, na Magazyn mód przeznaczoną, jest do sprzedania każdego czasu, z wolnej ręki, pod bardzo korzystnemi warunkami. Życzący nabyć, raczy się zgłosić pod Nr 1291, przy ulicy Nowy-Świat, niedochodząc Straży Pożarnej, po lewej stronie.

W okolicy Kościoła Śgo ALEXANDRA, są do odnajęcia każdego czasu, dwa **POKOJE** frontowe, na parterze;— oraz Tualeta z Lustrem, dwie Konsole, dwa Łóżka mahoniowe, i Zegarek cylinder złoty, z takimże łańcuszkiem, są do sprzedania. Wiadomość w Cukierni P. Semadeni, przy rogu ulicy Nowy-Świat, i Alea Jerozolimska.

OTRĄB pszennych i żytnich, jako też **MĄKI** żytniej, Nr 4, jest do sprzedania znaczna partja. Bliższa wiadomość udziela się w Kantorze Kommissowym i Expedycyjnym, Józefa Hochedlinger, przy ulicy Przejazd Nr 649.

W miejscu najbliższym od Expedycii Pocztowej, naprzeciw Kościoła, pod Nr 70, w Tarczynie, od lat kilkunastu exystujący **DOM ZAJEZDNY**, ś. p. Franciszka *Kornatowskiego*, a od od lat 5ciu administrowany przez Kazimierza *Zarębowicza*, obecnie został kompletnie odnowiony. Słowem, aby na niczem ku wygodzie i potrzebie Prześwietnej Publiczności nie zbywało, przy nadchodzącej porze zimowej, w każdej chwili, w dzień czy w nocy, będą jak dawniej, Numera Gościnne należycie ogrzane. Dostać będzie można wszelkiego **JEDZENIA** w każdej porze, jako to: Befsztyków, Kotletów i rozmaitego gatunku pieczystego, porcja po kop: sr. 20 i 10; oraz w porze południowej wszelkich **OBIADÓW**, wedle życzeń Podróżnych; tudzież Wódek zagranicznych i krajowych, w najlepszym gatunku, a to wszystko, po cenie jak można w czasie teraźniejszym najumiarkowańszej. **PIWA** Bawarskiego, i **WIN** rozmaitego gatunku; oraz dla koni wyborowego owsa i siana. Administrator starać się będzie, aby Prześw: Publiczność, jak za ś. p. Ojca jego, tak i obecnie we wszystkiem zadowoloną była.— K. Zarębowicz.



KOCZ-KARETA, z rekwizytami; Karety podróżne, i Kareta poczwórna, na resorach stojących, wyrestaurowane; Faeton, czyli Bryka do drogi, na żelaznych osiach; — oraz Sanki poczwórne, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nr 880, niedochodząc ulicy Białej. — Tamże przyjmują się POWOZY na Wozownię.